

Sygn. akt IXW 1621/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Beata Kalińska

Protokolant – st. sekr. sąd. Jolanta Jarmołowicz

w obecności oskarżyciela publ. P. S.

po rozpoznaniu w dniu 08/06/2017r., 03/07/2017r., 24/08/2017r., sprawy

M. J.

s. A. i M. z domu M.

ur. (...) w B.

obwinionej o to, że:

w dniu 20.03.2017 roku w O. przy ul. (...) w lombardzie będąc legitymowaną przez funkcjonariuszy policji mimo ciężącego na niej obowiązku nie okazała posiadanego przy sobie dokumentu tożsamości

- tj. za wykroczenie z art. 65 § 2 kw

ORZEKA

I. **Uniewinnia** obwinioną **M. J.** od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 65 § 2 kw;

II. Na mocy art. 118 § 2 kpw w zw. z art. 119 kpw w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obwinionej M. J. kwotę 252,- (dwieście pięćdziesiąt dwa) złotych tytułem poniesionych kosztów w związku z ustanowieniem obrońcy z wyboru.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 24.08.2017r. uniewinnił obwinioną M. J. od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 65 §2kw tj. że, w dniu 20.03.2017 roku w O. przy ul. (...) w lombardzie będąc legitymowaną przez funkcjonariuszy policji ,mimo ciężącego na niej obowiązku ,nie okazała posiadanego przy sobie dokumentu tożsamości.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obwinionej M. J. kwotę 252,- (dwieście pięćdziesiąt dwa) złotych tytułem poniesionych kosztów w związku z ustanowieniem obrońcy z wyboru.

Z dokonanych ustaleń wynika , że obwiniona M. J. jest zatrudniona w Lombardzie przy ul. (...), gdzie zarabia około(...). Jest panną , nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Nie była uprzednio karana

(d. dane osobopoznawcze k.18)

W dniu 20 marca 2017r. funkcjonariusz Policji z Wydziału Kryminalnego M. M. (2), wykonywał czynności służbowe dotyczące przywłaszczenia paczek kurierskich na szkodę Firmy (...). Ustalił, że w lombardzie przy ul. (...) miał zostać zastawiony telefon komórkowy m-ki S. (...). Po przybyciu na miejsce, w lombardzie, w okienku obsługującym klientów znajdowała się obwiniona M. J..

Z chwilą podjęcia czynności służbowych przez funkcjonariusza Policji, obwiniona nie była legitymowana. Nie był żądany od niej dokument tożsamości.

Nieumundurowany funkcjonariusz po okazaniu legitymacji służbowej, podaniu przyczyny wizyty, a na żądanie obwinionej numeru prowadzonej sprawy, oczekiwał udzielenia informacji na temat telefonu komórkowego m-ki S., który miał być zastawiony w lombardzie. Obwiniona twierdziła, że nie jest upoważniona do udzielenia informacji i skontaktowała się z telefonicznie z przełożonym. Następnie słuchawkę przekazała policjantowi, który dopiero wówczas przedstawił się z imienia i nazwiska. Osobą, z którą rozmawiał funkcjonariusz Policji był jej przełożony M. G. (1). Miał potwierdzić, że pracownik nie jest upoważniony do udzielania informacji. Telefony obwinionej z przełożonym były wykonywane kilkakrotnie. W związku z tym czynności funkcjonariusza Policji przedłużały się, a obwiniona nie udzielała informacji na temat dostępności aparatu telefonicznego oraz czy został złożony do lombardu. Funkcjonariusz również wykonywał telefony służbowe.

Po około 20 minutach od przyścia do lombardu, M. M. (2) zapytał o imię i nazwisko obwinionej, która podała żądane dane ustne.

W międzyczasie policjant wykonywał telefon do koleżanki zajmującej się wymienioną sprawą i podjęto decyzję o konieczności dokonania przeszukania lombardu. Przed rozpoczęciem przeszukania został wezwany z Wydziału Kryminalnego J. P. (1). Przez ten czas, do przybycia drugiego z policjantów obwiniona wykonywała telefony m.in. pytając czy może wpuścić policjanta na podstawie legitymacji służbowej. Oczekiwała, że zostanie przedstawiony nakaz przeszukania.

Po ponad 40 minutach od wejścia do lombardu, po dojściu funkcjonariusza J. P. (1), M. M. (2) poprosił obwinioną o okazanie dowodu osobistego, by dane wpisać do notatki. Obwiniona nie odmówiła jego okazania. Przez chwilę trzymała telefon, następnie odeszła od stolika przy, którym siedziała i powróciła z portfelem. Zapytała o podstawę prawną wyjęła dowód osobisty i podała go policjantowi. Nie nastąpiło to od razu, lecz faktycznie po krótkiej chwili, po ok. 2 minutach.

Okoliczność ta, jak i nieudzielenie przez obwinioną informacji na temat telefonu S., mogły spowodować zniecierpliwienie policjanta, który kilkakrotnie wzywał obwinioną do okazania rzeczy, a ta powoływała się na szkolenie, że przeszukanie możliwe jest jedynie za okazaniem nakazu. Doszło między nimi do wymiany zdań, na temat tego do czego są uprawnieni. Kolejny raz obwiniona wykonywała telefony. Po konsultacji policjanta, została podjęta decyzja o przysłaniu patrolu umundurowanego. W międzyczasie do pomieszczenia, w którym przebywała obwiniona wszedł mężczyzna, którym okazał się D. K.. Po chwili dojechał umundurowany funkcjonariusz Policji i nastąpiło skuteczne, rozpoczęcie czynności przez M. M. (2), skutkujące zarówno okazaniem telefonu komórkowego m-ki S. (...), jak i jego wydaniem i zatrzymaniem.

Przebieg czynności, w tym sposób legitymowania obwinionej i jej zachowanie, zostały zarejestrowane przez kamerę znajdującą się w lombardzie, o czym się funkcjonariusze mogli nie mieć wiedzy.

(notatka urzędowa k.2, zeznania świadków: M. M. (2) k.18v-19, 6-7, J. P. (1) k.19, wyjaśnienia obwinionej M. J. k.18-18v, płyta(...) k.31)

Obwiniona M. J. nie przyznała się do stawianego zarzutu. Potwierdziła, że nie wyraziła zgody ale na udzielenie informacji co do telefonu m-ki S.. Dzwoniła do swojego przełożonego, wskazując, że to kierownik M. G. (2) jest osobą decyzyjną, dlatego podała telefon funkcjonariuszowi, by porozmawiał z jej przełożonym. Dzwoniła też do adwokata. Również policjant dzwonił do swoich przełożonych, do koleżanki prowadzącej sprawę. Wyjaśniła, że po około 20

minutach został poproszona o imię i nazwisko ,co wykonała. Gdy siedziała przy biurku i weryfikowała sprawę , po dojeździe drugiego z nieumundurowanych funkcjonariuszy , który zapytał czy był brany dowód od obwinionej, została poproszona o dowód osobisty Stwierdziła , że poszła po dowód osobisty i okazała go policjantowi.

(d. wyjaśnienia obwinionej k.18-18verte)

Sąd uznał , wersję obwinionej za wiarygodną , tym bardziej , że przebieg czynności policjantów, jak i zachowanie obwinionej zostały zarejestrowane za pośrednictwem kamery znajdującej się lombardzie. Na odtworzonym nagraniu słychać również wypowiedzi obwinionej , jak i funkcjonariuszy Policji w tym świadka M. M. (2) , policjanta , który przeprowadzał czynności , dotyczące ustaleń kiedy i w jaki sposób obwiniona została wylegitymowania.

Dopiero po przybyciu drugiego nieumundurowanego policjanta J. P. (1) ,padło stwierdzenie czy ma dowód osobisty , następnie świadek M. M. (2) poprosił o dowód osobisty potrzebny do notatki . Nie nastąpiło pouczenie obwinionej o konsekwencjach nie okazania dowodu osobistego w myśl art. 65§2kw.

Stwierdzić należy pewne nieścisłości w relacjach przesłuchanych w sprawie funkcjonariuszy M. M. i J. P. , dotyczące dokonanej przez nich oceny zachowania obwinionej w zakresie jej zawinienia ,z tym co zostało zarejestrowane na nagraniu z monitoringu. Zostały one również powielone w notatce urzędowej załączonej do akt sprawy.

Funkcjonariusze zgodnie zeznali na okoliczność zasadności przeprowadzanych w lombardzie czynności . Zgodnie wskazywali na utrudnienia w ich przeprowadzeniu. Świadek M. M. powoływał się na brak współpracy ze strony obwinionej. Świadcówce również zgodnie zeznali , że po poproszeniu o dowód osobisty obwiniona gdzieś dzwoniła i nie reagowała . Świadek J. P. zeznał , że domagała się podstawy prawnej. Dowód osobisty miała okazać po upływie około 10-15minut. Od kolegi dowiedział się , że obwiniona nie chce wydać dowodu osobistego i nie chce wydać rzeczy, dlatego przybył pomóc koledze.

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom funkcjonariuszy Policji w zakresie niespornym, przy czym odmiennie ocenił faktyczne zachowanie obwinionej w kontekście stawianego jej zarzutu z art. 65§2kw. Pomocnym okazał się zapis z monitoringu, zamontowanego w lombardzie.

Ustalono na tej podstawie , że czynność legitymowania ,z żądaniem okazania dowodu osobistego nastąpiła po około godzinie od momentu podjęcia czynności przez M. M., w chwili gdy o dowód osobisty zapytał przybyły udzielić wsparcia świadek J. P.. Jednakże nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem , że obwiniona odmówiła okazania dowodu osobistego oraz , że nastąpiło to po upływie około 10-15 od złożonej prośby.

Faktycznie czynność związana z okazaniem dowodu osobistego zajęła obwinionej około dwóch minut, a nastąpiło to około godz.14:48, jak wynika z nagrania. Nie padło również określenie wprost , że nie okaże dokumentu tożsamości.

W tym miejscu uznać należy za niewłaściwe łącznie kwestii żądania wydania telefonu m-ki S. z lombardu i oczywistego faktu przedłużających się czynności , z tym , że obwiniona na żądanie o dowód osobisty, miała nie wypełnić tego obowiązku i zachowywać się opieszale, czy mówić o braku współpracy z jej strony.

Przede wszystkim przeczą temu nagraniu z monitoringu , obwiniona nie odmówiła okazania dowodu osobistego , nie okazała go po upływie około10-15 minut ,tylko bo blisko 2 minutach. Nie została pouczone o konsekwencjach wynikających z nieokazania dokumentu w rozumieniu art. 65§kw lecz została pouczone o art. 15 Ustawy o policji .Art. 15 ustawy o Policji dotyczy ogólnych uprawnień Policji, w tym do legitymowania ,co nie jest tożsamy z uznaniem , że stanowi on pouczenie o konsekwencjach wynikających z treści niedopełnienia obowiązku w myśl art. 65§2kw.

Wykroczenie art. 65§2kw ma charakter formalny i jest popełnione w momencie powstania obowiązku udzielenia wiadomości lub dokumentu. Przedmiotem niniejszego postępowania jest zarzut nie okazania dowodu osobistego. By obowiązek powstał po stronie uprawnionego organu są też po jego stronie określone obowiązki . Przedstawiciel Policji

powinien podać swoje dane tj. imię , nazwisko , stopień służbowy, legitymację w sposób umożliwiający odnotowanie oraz podstawę prawną .

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości , że nieumundurowany funkcjonariusz Policji z Wydziału Kryminalnego M. M. po przybyciu do lombardu poinformował , że jest z Policji i okazał legitymację , podał przyczynę przybycia, że jest w sprawie telefonu S. G. , pytając czy telefon jest w lombardzie, okazał umowę z lombardu.

Nie przedstawił się , nie podał stopnia służbowego, nie podał podstawy prawnej, stwierdzając , że legitymacja wystarczy.

Podkreślić należy , że od momentu przybycia do lombardu około godz.13:51 nie żądał od obwinionej dowodu osobistego . O godzinie 14:21 zadał pytanie o imię i nazwisko obwinionej , która udzieliła tych danych.

Od początku obwiniona pytała o nakaz, nie miała pewności co ma zrobić i w tym celu dzwoniła do przełożonego .Była do tego uprawniona . Obwiniona była sama w miejscu pracy. Po licznych telefonach ze strony obwinionej, jak i policjanta , uznał on , że obwiniona zachowywała się opieszale i nie współpracowała.

Dopiero o godz. 14:47 zapytał o dowód osobisty, na co obwiniona odpowiedziała chwileczkę , wzięła do ręki telefon , następnie odłożyła go i po odejściu od stolika udała się po portfel , z którego wyjęła dowód osobisty ,co trwało około 2 minuty. Nie ulega wątpliwości , że obwiniona okazała dowód osobisty i nie ma podstaw do stwierdzenia , że naruszyła treść art. 65§2kw Obwiniona nie wykazywała złej woli, by nie dać dokumentu tożsamości na żądanie uprawnionego organu. Sam fakt nieprzeprowadzenia czynności w oczekiwany sposób, bo był pewien odstęp czasowy około 2 minutowy , za nim okazała dowód osobisty ,nie może być powodem wywodzenia o wypełnieniu przez nią przesłanek z art. 65§2kw.

Zdaniem Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia , że obwiniona M. J. swoim zachowaniem wyczerpała znamiona art. 65 § 2 kw .Przede wszystkim nie do przyjęcia jest wersja , że obwiniona użyła określenia , że nie da dowodu osobistego bo nie musi. Należy mieć na uwadze ustalone okoliczności faktyczne .Argumentacja przedstawiona przez świadków , że obwiniona domagała się podstawy prawnej zdaje się tylko potwierdzać , że zabrakło pouczenia jej o konsekwencjach prawnych wynikających z treści art. 65§2kw .

Poza tym uprawniony organ , jakim jest policja za pośrednictwem swoich przedstawicieli ,z urzędu powinien takowe podstawy prawne wskazywać ,a za nim przystąpi do legitymowania osoby , przedstawiciel tego organu powinien podać dane odnośnie siebie i pełnionej przez siebie funkcji tj. swój stopień , imię i nazwisko w sposób umożliwiający odnotowanie tych danych , a także podstawę prawną i przyczynę podjęcia czynności służbowych. Kwestie te reguluje między innymi Rozporządzenie Rady Ministrów z 29.09.2015r.w sprawie wykonywania niektórych uprawnień policjantów.

Zdaniem Sądu ,obwinionej nie można zarzucić, by w sposób umyślny w zamiarze bezpośrednim nie chciała okazać dokumentu tożsamości ,jak i by działała w zamiarze ewentualnym, tj. nie mając pewności co do konieczności wypełnienia obowiązku ustawowego , nie dostosowała się do niego przypuszczając jednocześnie , że być może popełniła czyn zabroniony.

Istotna jest jeszcze jedna okoliczność, obywatel nie ma obowiązku noszenia dowodu osobistego .

Ponadto ustawodawca przewidział i taką sytuację , że jeżeli legitymujący nie podaje informacji uwiarygadniających jego prawo do legitymowania lub też nie poda podstawy prawnej w momencie legitymowania czy też nie dokona pełnego co do zasady wylegitymowania własnego , dopuszcza możliwość odmowy okazania dokumentów. W tych warunkach nie można wyciągać niekorzystnych wniosków dla obwinionej tylko z powodu niewątpliwie wydłużającego się przebiegu czynności Policji. Nie dopatrując się dowodów winy obwinionej M. J., Sąd uniewinnił ją od stawianego zarzutu , zasądając na jej rzecz od Skarbu Państwa poniesione koszty z tytułu ustanowienia obrońcy z wyboru.